

PRZEMYSŁAW PAWLAK

Bytom

<https://orcid.org/0009-0007-6124-3419>

przemekpaw831@gmail.com

Opat Adalbert Kurzeja OSB jako przedstawiciel pojednania polsko-niemieckiego

1. Śląscy katolicy w Niemczech – 2. Duszpasterz Ślązaków – 3. Kontakty ze śląską ojczyzną – 4. Odznaczenia i nagrody – 5. Kontakty z „małą ojczyzną”

Lata po 1945 r. przyniosły w relacjach polsko-niemieckich wiele zmian. Wciąż rozciągały się cienie II wojny światowej. Potrzeba było ogromnego wysiłku wielu ludzi, by doprowadzić do zagojenia powstałych ran i pojednania obu narodów. Jedną z takich postaci był opat Adalbert Kurzeja OSB (1920–2016), pochodzący z małego miasteczka na Śląsku – Kuźni Raciborskiej. Był jednym z tych, którzy swoim życiem łagodzą rany wielkiej wojny, a w której on sam uczestniczył. W 1939 r. został jako kleryk seminarium duchownego we Wrocławiu zwerbowany do *Wehrmachtu*. Po zakończeniu wojny przyjął święcenia kapłańskie w Rzymie, a następnie wstąpił do zakonu benedyktynów w Maria Laach, gdzie w latach 1977–1990 pełnił funkcję opata tego konwentu. Po studiach doktoranckich w zakresie liturgiki zaangażował się w dzieło odnowy liturgii w Niemczech po *Vaticanum Secundum*. Przez wiele lat pozostawał w licznych kontaktach z przedstawicielami Kościoła na Śląsku. Korespondował, chociażby z kard. Bolesławem Kominkiem, głównym twórcą *Listu biskupów polskich do biskupów niemieckich*. Jego wieloletni związek z rodzinnym miastem i innymi ośrodkami w „małej ojczyźnie” pomagały mu wpływać swoją osobą na normalizację sytuacji tych terenów. Wojenne doświadczenia mobilizowały go do działań podejmowanych dla dobra śląskiej ziemi. Rodzin-

ne strony wspierał, chociażby w okresie stanu wojennego organizowaniem transportów żywności, ubrań i leków. Troską duszpasterską otaczał Ślązaków podczas licznych wydarzeń, np. w czasie pamiętnej Mszy św. w Krzyżowej.

Celem niniejszego artykułu jest analiza dokonań opata Kurzei w dziedzinie działań na rzecz polsko-niemieckiego pojednania. Ma on na celu ukazać najważniejsze rysy aktywności benedyktyna z Kuźni Raciborskiej w tej materii i stanowić podsumowanie pierwszej części artykułu, jaka ukazała się w poprzednim numerze niniejszego periodyku¹.

1. Śląscy katolicy w Niemczech

Po przegranej III Rzeszy w II wojnie światowej zapanowała konieczność przywrócenia i odbudowania ładu w Europie. Doprowadziło to również do migracji wielu ludzi. Sytuacja ta mocno dotknęła również tereny Śląska. Wiele rodzin musiało opuścić rodzinne tereny. Dla komunistycznych władz oczywiste było, że na Śląsku nie było miejsca dla Niemców. Oblicza się, że na terenach Śląska we wrześniu 1945 r. mieszkało jeszcze około 1,4 miliona osób, które jako Niemcy nie przeszli pozytywnej weryfikacji lub też – na mocy komunistycznego prawa – nie mogli o nią się ubiegać², stąd zmuszono ich do opuszczenia ich ojczyzny. Przymusowe wysiedlenie, jak określono te działania, podzielono na trzy etapy. Całość akcji rozpoczęła się w maju 1945 r., a zakończyła w 1946 r. Z kolei pozytywną weryfikację uzyskało około 800 tys. Ślązaków, którym przyznano narodowość polską. Powodem tego było posługiwanie się polską gwara oraz autochtoniczność³. Taki sam los spotkał ich duszpasterzy. Wielu kapłanów i osób zakonnych musiało opuścić tereny Śląska ze względu na swoją narodowość czy język niemiecki, którym wyłącznie lub przeważnie się posługiwali. W okresie wywózek i przymusowej weryfikacji musieli oni mierzyć się z wieloma trudnościami, ponieważ niełatwo było odnaleźć się im w obcym miejscu, wśród nieznanych ludzi i powojennych realiów. Ostatecznie znaleźli oni nowe miejsce pobytu, wraz z milionem katolików świeckich, na terenach niemieckich. W pierwszych latach wypędzenia musieli zmagać się z wieloma trudnościami,

¹ Zob. Przemysław Pawlak. 2023. „Opat Adalbert Kurzeja OSB (1920–2016) – życie i posługa”. *Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego* 43 (2): 211–232. Podobnie jak poprzedni tekst, niniejszy artykuł jest częścią pracy magisterskiej, której publikacja została zaplanowana w 2026 r., tj. w 10. rocznicę śmierci zakonnika.

² Konrad Fuchs. 1994. *Vom deutschen Krieg zur deutschen Katastrophe (1866–1945). W Deutsche Geschichte im Osten Europas. Schlesien*. Red. Norbert Conrads, 690. Berlin: Siedler Verlag.

³ Piotr Górecki. 2018. „Pielgrzymka Ślązaków do Rzymu i Viterbo w 1967 r. Na drodze polsko-niemieckiego pojednania”. *Studia Oecumenica* 18: 353.

nie tylko ekonomicznymi, ale również ze świadomością bycia „obcym” w nowym miejscu i w wielkim rozproszeniu. Wykształtowała się w nich jednak wielka świadomość własnej tożsamości. To w dużej części zasługa kapłanów, którzy krzewili w wiernych świadomość ich fundamentu historycznego i kulturowego, pomimo ich przebywania na obcej ziemi⁴. Na sytuację tę reagowali również biskupi. W związku z ustanowieniem administracji apostołskich na spornych terenach m.in. w Opolu i Wrocławiu, w niemieckim episkopacie utworzono rolę „biskupa wypędzonych”, który odtąd miał ich reprezentować. Wraz z nim ustanowiono diecezjalnych duszpasterzy osób wypędzonych – *Diözesan-Vetribenenseelsorger*. Głównym celem tych działań było utrzymanie łączności wiernych z Kościołem oraz integracja ludzi przybyłych na ówczesne tereny Niemiec z mieszkającymi tam autochtonami. W 1952 r. biskupi niemieccy utworzyli organizację ds. wypędzonych – *Katholische Arbeitsstelle für Heimatvertriebene*. Posiadała ona dwa ośrodki: południowy z siedzibą w Monachium i północny – w Kolonii.

Wraz z działaniami odgórnymi istniała tendencja do zrzeszania się wiernych w mniejszych i większych kręgach rodzinnych. Szczególnie trudna była sytuacja młodego pokolenia, zostało ono bowiem pozbawione własnych korzeni i w znacznym stopniu podatne było na proces szybkiej laicyzacji⁵. Odpowiedzią na te procesy było powstawanie stowarzyszeń i organizacji młodzieżowych, m.in. *Aktion Junges Schlesien* – młodzieżowej grupy Gildii Eichendorfa (*Eichendorffgilde*) i diecezjalnych kół jadwiżańskich – *Diözesan Hedwigskreise*. Głównym zadaniem tych instytucji było wspierać duchowo i materialnie osoby wypędzone. Jednoczeniu wiernych pomagały spotkania katolików ze Śląska, którzy mieszkali w różnych częściach Niemiec. Miały one charakter bądź to diecezjalny, bądź ogólnokrajowy i najczęściej przybierały formę okolicznościowych zjazdów i pielgrzymek. Z czasem coraz mocniejszą stawała się idea budowania nowego porządku po wojnie, a nawet pracy na rzecz pojednania polsko-niemieckiego. Wymagało to jednak wielkiego wysiłku i zaangażowania licznych osób po obu stronach żelaznej kurtyny.

2. Duszpasterz Ślązaków

Ślązacy w Niemczech mieli wielkie wsparcie w Kościele i kapłanach. Opat Adalbert Kurzeja, sam będąc Ślązakiem, który na skutek wojennej zawieruchy mu-

⁴ Zob. Herbert Kirstein. 1993. *Heimat Oberschlesien. Kleine Erkenntnisse und herzliche Bekenntnisse*. Dülmen: Oberschlesischer Heimatverlag, 22–23.

⁵ Górecki. 2018. „Pielgrzymka Ślązaków do Rzymu i Viterbo w 1967 r.”, 355.

siał w 1939 r. opuścić Śląsk, doskonale rozumiał problemy i bolączki swoich rodaków. Swoją opieką duszpasterską chętnie otaczał „wypędzonych”. Często bywał na uroczystych spotkaniach i zjazdach Ślązaków, celebując dla nich okolicznościowe Msze św. Wielokrotnie uczestniczył także w pielgrzymkach Polonii do Neviges. Do tamtejszego kościoła pielgrzymkowego Maryi Królowej Pokoju Polacy pielgrzymowali nieprzerwanie do końca lat 70. XX w. Za początek przybywania pątników do tego miejsca uważa się 1681 r., kiedy to z podziękowaniem za dar zdrowia przybył tam Ferdinand von Fürstenberg – biskup Paderborn⁶. W 1977 r. przybył do tamtejszego sanktuarium kard. Karol Wojtyła. Niejednokrotnie pielgrzymkom Ślązaków, szczególnie tym organizowanym z okazji wspomnienia św. Anny, przewodniczył o. Kurzeja. Przybywały tam wtedy liczne rzesze ludzi, którzy po wspólnej Mszy św. spotykali się i wspólnie świętowali. Wydarzenia te wspominał Damian Spielvogel – obecny dyrektor *Landsmannschaft Schlesien* (Ziomkostwo Śląskie). Kiedy pielgrzymi spotykali się na pielgrzymkach w Neviges, opat nigdy nie stronił od kontaktu z ludźmi⁷. Po zakończonej Eucharystii zawsze udawał się na plac przed kościołem, gdzie rozmawiał z przybyłymi pielgrzymami. Z wielkim zainteresowaniem słuchał ich opowieści o życiu i troskach. Brał również udział w spotkaniach *Oberschlesisches Landesmuseum* w Ratingen (Muzeum Ziemi Górnośląskiej), którego był częstym gościem.

Podczas pobytu w 1989 r. kanclerza Niemiec Helmuta Kohla w Krzyżowej na Dolnym Śląsku odprawiono uroczystą Eucharystię z udziałem niemieckiego gościa i pierwszego niekomunistycznego premiera Polski – Tadeusza Mazowieckiego. Podczas tej Mszy obydwaj politycy przekazali sobie symboliczny „znak pokoju”, nie ograniczając się jedynie do podania ręki czy ukłonu, ale wymienili się długim i serdecznym uściskiem. Głównym celebrazem tego historycznego spotkania był biskup opolski Alfons Nossol. Wśród odprawiających kapłanów znaleźli się także: bp Tadeusz Rybak (ówczesny biskup pomocniczy archidiecezji wrocławskiej), ks. Bolesław Kałuża (ówczesny proboszcz Krzyżowej) i ks. Paul Bocklet (przedstawiciel niemieckiej delegacji). Uczestnicy tej Mszy w gronie odprawiających kapłanów mogli dostrzec także opata Adalberta Kurzeję, który należał do tzw. przedstawicieli delegacji niemieckiej. O udział w niej został poproszony przez kanclerza Helmuta Kohla, a został wskazany przez jednego z najbliższych doradców kanclerza. Podczas Eucharystii opat z Maria Laach odczytał Ewangelię w ję-

⁶ Zob. Arno Giese. 2007. *Królowa narodu. Cz. 3: Wybrane sanktuaria maryjne diecezji warmińskiej oraz Sanktuarium Maryjne Matki Bożej Wędrowców w Neviges, „Pocieszycielki Strapionych” w Kevelaer w Niemczech, a także Matki Bożej Panny Ubogich w Banneux w Belgii*. Pelplin: Bernardinum, 95–97.

⁷ Wywiad z Damianem Spielvoglem (11.03.2021 r.).

zyku niemieckim, natomiast słowa: „Oto słowo Pańskie” wyśpiewał w języku polskim. Jego obecność w Krzyżowej wiele znaczy dla jego posługi wśród Ślązaków i wskazuje na troskę, jaką ich otaczał przez całe swoje życie.

Równie ważnym wydarzeniem, które odegrało dużą rolę w stosunkach między Polakami i Niemcami, a w którym brał udział opat Kurzeja, była tzw. manifestacja europejska z 20 lipca 1990 r. Była to wizyta na Śląsku arcyksięcia Otto von Habsburga⁸. W manifestacji uczestniczyło blisko 15 tys. ludzi. Głównym punktem tego wydarzenia była Msza św. odprawiona przy ruinach zamku Josepha von Eichendorffa w Łubowicach⁹. W gronie zaproszonych gości byli m.in. Herbert Hupka – ówczesny prezes *Landmannschaft Schlesien*, o. Johannes Leppich SJ (urodzony w Raciborzu jezuita, znany ze swoich ulicznych kazań) i Hartmut Koschyk (pełnił w tym czasie urząd sekretarza generalnego Związku Wypędzonych – *Bund der Vertriebenen*). Eucharystii w języku niemieckim przewodniczył opat Kurzeja, a płomienne kazanie wygłosił o. Leppich, który wskazywał na wielką rolę wiary w życiu, z której Ślązacy tak łatwo nie rezygnują¹⁰. Mszę koncelebrował ówczesny proboszcz łubowickiej parafii – ks. Henryk Rzega. Pod koniec Eucharystii krótka mowę wygłosił opat z Maria Laach, w której wskazał na potrzebę wierności Bogu i Kościołowi. Po zakończonej modlitwie przemawiali przybyli politycy. Główne tematy, które podjęli, to: rola mniejszości niemieckiej, rola zjednoczonej Europy, jak też podstawowe prawa każdego człowieka. Całe to wydarzenie oraz wystosowanie zaproszenia do opata, aby to właśnie on przewodniczył Mszy św., zainicjował Hartmut Koschyk, ponieważ szczęśliwym trafem opat przebywał wtedy w rodzinnym domu w Kuźni Raciborskiej. Było to wielkie i przełomowe wydarzenie, wręcz spontaniczne przyznanie się do swojej niemieckiej tożsamości wielkiej liczby Górnoślązaków, ponieważ po raz pierwszy po upadku komunizmu mogli oni swobodnie przyznać się do swojej narodowości.

Opat Adalbert Kurzeja uczestniczył w wielu innych ważnych inicjatywach i spotkaniach, których celem było przełamywanie barier podziałów i umożliwienie Ślązacom identyfikowania się jako Polacy czy też jako Niemcy, stojąc poza

⁸ Urodzony w 1912 r. jako syn bł. cesarza Karola I – ostatniego władcy Austro-Węgier. W czasie II wojny światowej był ścigany listem gończym. Po zakończeniu wojennej zawieruchy był politykiem chadecji, uczestnicząc w niemieckim życiu politycznym w latach 1979–1999. Zrzekł się swoich praw do tronu austriackiego, jednak nigdy praw do tronu węgierskiego. Zmarł w 2011 r. w wieku 99 lat. Zob. Bartosz Wieliński. 2011. *Zmarł syn ostatniego cesarza Austro-Węgier* (13.03.2021). https://wyborcza.pl/1,76842,9889471,Zmarl_syn_ostatniego_cesarza_Austro_Wegier.html.

⁹ Niemiecki poeta epoki romantyzmu, urodzony w 1788 r. w Łubowicach. Jako młodzieniec studiował prawo i walczył jako ochotnik w trakcie wojen napoleońskich. W życiu dorosłym pełnił funkcję urzędnika pruskiego. Zmarł w 1857 r. w Nysie.

¹⁰ Wywiad z ks. Henrykiem Rzegą (16.03.2021 r.).

powojennymi podziałami. Spotkania te często były proste i niepozorne, ale każde motywowane było zatroskaniem opata o swoich krajan. Najbliżsi współpracownicy z jego otoczenia wspominają, że zawsze był chętny, by spotykać się z ludźmi i umacniać ich wiarę. Po życiu modlitewnym w klasztorze, jakie w młodości słubował, była to najważniejsza część jego życiowej aktywności, którą przedkładał nad naukę i studia nad odnowioną liturgią.

3. Kontakty ze śląską ojczyzną

Opat Kurzeja pozostawał w bardzo bliskich kontaktach z wieloma ośrodkami i osobami na Śląsku. Jedną z nich był kard. Bolesław Kominek¹¹ – inicjator przesłania listu biskupów polskich do biskupów niemieckich w 1965 r. Orędzie to zostało podpisane przez biskupów polskich obecnych na ostatniej sesji soborowej *Vaticanum Secundum* 18 listopada 1965 r., a w jego tekście padają słynne słowa: „Udzielamy przebaczenia i prosimy o przebaczenie”¹².

Swój udział w tym wydarzeniu miał także późniejszy opat Adalbert Kurzeja. W 1957 r. przybył on do kurii biskupiej we Wrocławiu i nawiązał wtedy kontakt z kard. Kominkiem¹³. Warte podkreślenia jest to, że utrzymywali oni ze sobą kontakt aż do śmierci arcybiskupa wrocławskiego. Wymiany poglądów były burzliwe. Kominek nie rozumiał, dlaczego Niemcy zwierzchnicy nie przychylają się do uznania granic na Odrze i Nysie Łużyckiej. Kurzeja akcentował, że kwestia uznania granic to sprawa polityczna, którą nie godzi się komentować biskupom, niemającym mandatu całego społeczeństwa niemieckiego. W wywiadzie z Beatą Maciejewską mówił:

¹¹ Przyszedł na świat w 1903 r. w Radlinie. Sytuacja polityczna i społeczna na terenach Górnego Śląska za czasów jego młodości była bardzo napięta. Dochodziło wielokrotnie do zatargów między obozem propolskim i proniemieckim. Podczas plebiscytu na Śląsku liczył się każdy głos, więc o każdy trzeba było walczyć. W takiej atmosferze dorastał młody Kominek, który w 1927 r. przyjął święcenia kapłańskie. Po święceniach został skierowany do Paryża na studia specjalistyczne z filozofii. Tam też poznał ks. Stefana Wyszyńskiego, późniejszego nieugiętego Prymasa Tysiąclecia. Do Polski młody kapłan powrócił w 1930 r. W 1945 r. został przez kard. Hlonda mianowany administratorem apostolskim w Opolu. Kiedy władze komunistyczne usunęły go z jego urzędu w Opolu, w sekrecie przyjął święcenia biskupie w 1954 r. w Przemysłu z rąk bpa Franciszka Bardy. Dwa lata później bp Bolesław Kominek rozpoczął posługę biskupa wrocławskiego. W 1962 r. otrzymał tytuł arcybiskupa, a w 1973 r. godność kardynalską. Jako arcybiskupowi wrocławskiemu bardzo leżała na sercu sprawa wzajemnego przebaczenia i pojednania zwaśnionych stron. Zmarł 10 marca 1974 r. Zob. Krzysztof Pomian. 2016. *Przebaczenie i pojednanie. Kardynał Kominek – nieznanego ojciec Europy*. Wrocław: ESK, 39.

¹² Robert Żurek. 2015. *Pojednanie. Versöhnung in Progress. Kościół katolicki i relacje polsko-niemieckie po 1945 r. Katalog wystawy*. Wrocław: Ośrodek Pamięć i Przyszłość, 99.

¹³ Beata Maciejewska. 2020. *Orędzie biskupów: Udzielamy wybaczenia i prosimy o nie* (12.03.2021). <https://wyborcza.pl/alehistoria/1,121681,19191898,udzielamy-wybaczenia-i-prosimy-o-nie.html>.

Uważałem, że granice to sprawa polityczna, która prędzej czy później zostanie rozwiązana. Ale pojednanie nastąpi tylko wtedy, kiedy ludzie się naprawdę odnajdą, przewyciężą uprzedzenia, powiedzą sobie prawdę. Nie można o nim myśleć, jeśli jedna strona występuje wyłącznie w roli ofiary i rozlicza¹⁴.

Po latach o. Kurzeja przyznał, że w listach swoich był bardzo śmiały. Ich tematyka była również bardzo szeroka. Dotyczyły one nie tylko kwestii pojednania pomiędzy Polską i Niemcami, ale także historii Śląska czy bieżących spraw Kościoła. Przykładowo: w jednym z listów (z 9 czerwca 1963 r.) o. Adalbert poruszył tematy związane z trwającym Soborem Watykańskim II i zmarłym papieżem Janem XXIII¹⁵. Dziękował on także za przesłane kopie pisma kard. Stefana Wyszyńskiego. Po słowach podziękowania następuje szeroki komentarz do przesłanej treści na temat obrad soborowych i „głosu polskiego”. Dostrzegał w niej wiele pozytywnych aspektów, ale i zaznaczył swoje uwagi, próbując przedstawić kwestie ze swojego punktu widzenia. Nie sposób szczegółowo omówić tu treści całej korespondencji. Przesycona jest ona niezwykłą troską o losy obydwu państw i Kościoła w tychże krajach. Do jednych z ważniejszych można zaliczyć list z 3 grudnia 1965 r. Jest on komentarzem o. Kurzei do zawartości orędzia autorstwa biskupa z Wrocławia¹⁶. Mnich z Maria Laach odnosi się do niego z wielką życzliwością, określając go jako „poruszający dokument”. Podkreślał, że może on stać się punktem zwrotnym w relacjach polsko-niemieckich. Według Kurzei list biskupów nie kończył sporów, ale stwarzał atmosferę do dialogu. Jak można zauważyć, o. Adalbert chętnie dzielił się z kard. Kominkiem swoim punktem widzenia i pomagał mu lepiej zrozumieć specyfikę kontaktów polsko-niemieckich. W jakimś więc stopniu wpłynął także na powstanie listu biskupów polskich do biskupów niemieckich i pamiętnych słów o przebaczeniu. Ich wspólna więź dała podwaliny pod to, co nazywamy dziś pojednaniem polsko-niemieckim.

Serdeczna przyjacielska relacja łączyła również benedyktyna z Maria Laach z abpem Alfonsem Nossolem¹⁷. O. Kurzeja był pierwszą osobą, która złożyła gratulacje

¹⁴ Beata Maciejewska. 2015. Ślązak i jego Madonna (16.04.2021). https://wroclaw.wyborcza.pl/wroclaw/1,35771,17920324,Slazak_i_jego_Madonna__Dzieki_niemu_slylna_figura.html.

¹⁵ Archiv der Abtei Maria Laach (dalej: AML). [Bez sygn.]. Korrespondenz von Dr. Adalbert Kurzeja OSB 1952–2016. T. 1: 1952–1977. List opata Adalberta Kurzei OSB do abpa Bolesława Kominka z 9 czerwca 1963 r.

¹⁶ AML. [Bez sygn.]. Korrespondenz von Dr. Adalbert Kurzeja OSB 1952–2016. T. 1: 1952–1977. List opata Adalberta Kurzei OSB do abpa Bolesława Kominka z 3 grudnia 1965 r.

¹⁷ Urodził się w 1932 r. w Broczu. Po ukończeniu seminarium i przyjęciu święceń kapłańskich, rozpoczął w 1957 r. studia z teologii dogmatycznej na KUL-u. Wykładał teologię w seminarium w Nysie, gdzie pełnił funkcję prefekta. Prowadził także wykłady z dogmatyki na KUL-u. W 1977 r. pojechał z gościnnymi wykładami do Moguncji. 25 czerwca tego roku papież Paweł VI ogłosił jego nominację na biskupa opolskiego. Funkcję tę pełnił do 2009 r. Abp Nossol był jednym z głównych

ks. Nossolowi, mianowanemu na urząd biskupa opolskiego po zmarłym bpie Franciszku Jopie w 1977 r.¹⁸ To właśnie do Moguncji – następnego dnia po nominacji, czyli 26 czerwca – przyjechał opat Kurzeja, aby złożyć nowo ustanowionemu biskupowi gratulacje. O nominacji usłyszał w Radiu Watykańskim. Nominatowi przywiózł wtedy w podarunku krzyż z kryształem górskim oraz obraz z wizerunkiem klasztornego kościoła z Maria Laach. Po złożeniu gratulacji i życzeń nowo mianowanemu biskupowi nawiązała się między tymi kapłanami serdeczna relacja. O. Kurzeja z Zachodu przysyłał biskupowi opolskiemu nową literaturę teologiczną. Chciał, by teologowie w Opolu „byli na bieżąco”. Często kierował do arcybiskupa liczne zapytania i dzielił się problemami. Benedyktyn potrafił krytycznie spojrzeć na posoborową teologię, wiele razy wyrażając swoje wątpliwości i obawy. Abp Nossol wiele razy zwracał się do niego z prośbą o dobrą radę w podejmowanych trudnych decyzjach, a o. Kurzeja chętnie dzielił się swoimi spostrzeżeniami, ale i opisywał ważne dla niego wydarzenia. W 2006 r. pisał w liście o pielgrzymce papieża Benedykta XVI do Polski, dzieląc się wrażeniami z towarzyszących jej wydarzeń, np. z wizyty papieża w obozie w Auschwitz-Birkenau¹⁹. Ich korespondencja, podobnie zresztą jak z kard. Kominkiem, była obszerna i poruszała wiele tematów związanych z ówczesnymi wydarzeniami, ale także dotyczyła spraw minionych. Opat każdego roku – będąc na urlopie w Kuźni – odwiedzał arcybiskupa w Opolu, a potem w Kamieniu Śląskim²⁰. Ich znajomość zaowocowała licznymi wizytami o. Kurzei także na uroczystościach diecezjalnych. Opat został m.in. zaproszony na pielgrzymkę Jana Pawła II na Górę Świętej Anny 21 czerwca 1983 r., kiedy to papież ukoronował obraz Matki Boskiej Opolskiej²¹. Wydarzenie to zgromadziło około milionową rzeszę pielgrzymów z całej Polski. Opat z Maria Laach bywał często w tym sanktuarium: na pielgrzymkach mężczyzn i na odpuszczeniu ku czci św. Anny²². Z wielką chęcią przewodniczył Mszy św., ale nigdy nie podejmował się wygłoszenia kazania w języku polskim. Uważał, że to przerasta jego

inicjatorów Mszy św. pojednania w Krzyżowej. To on spotkał się z kanclerzem Kohlem w Bonn i zaprosił go do udziału w Eucharystii na Śląsku. Mocno zaangażowany był także na rzecz wsparcia charytatywnego dla terenów opolskich. Z Niemiec – dzięki swoim znajomościom i przyjaźniom, także z 47. opatem Maria Laach – sprowadzał niezbędny sprzęt medyczny, w który wyposażano uruchamiane stacje terenowe diecezjalnej *Caritas*. Zob. Alfons Nossol, Krzysztof Ogiolda, Krzysztof Zyzik. 2012. *Arcybiskup Nossol. Radość jednania*. Opole: Wydawnictwo Świętego Krzyża.

¹⁸ Wywiad przeprowadzony z abpem Alfonsem Nossolem (22.08.2017 r.).

¹⁹ AML. [Bez sygn.]. Korrespondenz von Dr. Adalbert Kurzeja OSB 1952–2016. T. 2: 2000–2015. List opata Adalberta Kurzei OSB do abpa Alfonsa Nossola z 16 czerwca 2006 r.

²⁰ Wywiad przeprowadzony z abpem Alfonsem Nossolem (22.08.2017 r.).

²¹ AML. [Bez sygn.]. Personalakten von Abt Adalbert Kurzeja OSB 1920–2016. Zaproszenie opata Adalberta Kurzei OSB na uroczystą pielgrzymkę Jana Pawła II na Górę Świętej Anny w dniu 21 czerwca 1983 r.

²² Wywiad przeprowadzony z abpem Alfonsem Nossolem (22.08.2017 r.).

siły. Opat przewodniczył także Eucharystii odpustowej 16 sierpnia 2004 r. w sanktuarium diecezji opolskiej w Kamieniu Śląskim²³, na której gościem był także bp Ignacy Jeż (biskup diecezjalny koszalińsko-kołobrzeski w latach 1972–1992).

Przyjacielskimi relacjami o. Kurzeja związany był także z bpem Janem Wieczorkiem²⁴. Nawiązali oni pierwsze kontakty, kiedy biskup pełnił urząd biskupa pomocniczego w Opolu, a opat bywał w gościnie u bpa Nossola. Pierwszy, bardziej osobisty kontakt miał miejsce w 1985 r.²⁵ Bp Wieczorek przebywał wtedy na obchodach 100. rocznicy urodzin założyciela ruchu szeszackiego – o. Józefa Kentenicha. Po uroczystościach w Schönstatt udał się do Maria Laach na spotkanie z opatem. Od tego czasu ich przyjaźń się zacieśniała. Już na pierwszym spotkaniu o. Kurzeja nawiązał do tematu, który często powracał w ich rozmowach i korespondencji, tj. do sprawy zniszczonego opactwa w Rudach. Bardzo bolało go to, że to wielkie dziedzictwo cystersów, z którym osobiście był mocno związany²⁶, a które w jednym z listów do bpa Wieczorka określił jako „miłość młodości”, znajdowało się w ruinie²⁷. Szczególnie poruszający jest list z 14 grudnia 2015 r., w którym opat opisywał swoje problemy zdrowotne. Pisząc go, dziękował jednocześnie za nadesłane życzenia z okazji swoich 95. urodzin. W liście dzielił się informacją, że zdiagnozowano u niego nowotwór trzustki, a lekarz nie widział żadnej możliwości leczenia. Opat, pełen spokoju, wyrażał swoją ufność w Bożą Opatrzność i przywoływał słowa św. Jadwigi Śląskiej, które wypowiedziała, dowiedziawszy się o śmierci swojego syna, Henryka, pod Legnicą w 1241 r.:

Wola Boża jest także naszą wolą; co się Panu podoba, powinno także nam się podobać²⁸.

²³ Archiwum parafii św. Marii Magdaleny w Kuźni Raciborskiej (dalej: AP Kuźnia Rac.). [Bez sygn.]. Kronika parafii św. Marii Magdaleny w Kuźni Raciborskiej. T. 2: 2000–, 78.

²⁴ Urodził się w 1935 r. w Bodzanowicach. W 1985 r. przyjął święcenia kapłańskie, a następnie odbył studia z prawa kanonicznego na KUL-u. Wykłady w seminarium łączył z posługą wikarego, a później proboszcza. W 1981 r. został biskupem pomocniczym diecezji opolskiej, a w 1992 r. objął urząd pierwszego biskupa diecezji gliwickiej. Funkcję tę pełnił do przejścia na emeryturę w 2011 r. Zmarł 13 września 2023 r. Zob. *Biskup Jan Wieczorek* (29.03.2021). <https://kuria.gliwice.pl/diecezja/biskupi/jan-wieczorek-senior>.

²⁵ Wywiad przeprowadzony z bpem Janem Wieczorkiem (14.08.2017 r.).

²⁶ Zob. Pawlak. 2023. „Opat Adalbert Kurzeja OSB (1920–2016)”, 216.

²⁷ Archiwum prywatne bpa Jana Wieczorka (dalej: AP Wieczorek). [Bez sygn.]. Korespondencja o. Adalberta Kurzei OSB do bpa Jana Wieczorka. List opata Adalberta Kurzei OSB do bpa Jana Wieczorka z 23 marca 2015 r.

²⁸ AP Wieczorek. [Bez sygn.]. Korespondencja o. Adalberta Kurzei do bpa Jana Wieczorka. List opata Adalberta Kurzei OSB do bpa Jana Wieczorka z 14 grudnia 2015 r.

W dalszej części listu były opat pisał o dziełach, które podejmował i które były dla niego niezwykle dumą, np. doprowadzenie do powrotu zabytkowej figury z Uniwersytetu Wrocławskiego do gmachu głównego tej uczelni. Wielokrotnie o. Kurzeja odwiedzał bpa Wieczorka w Gliwicach i gościł go w domu swoich sióstr w Kuźni Raciborskiej.

O. Kurzeja związany był z wieloma ośrodkami życia zakonnego w Polsce. Częstym miejscem jego odwiedzin był Krzeszów, z którym związany był już od lat młodości, tj. kiedy swoje opactwo mieli tam benedyktyni. Po wojnie to właśnie tam chciał wstąpić do zakonu, ale benedyktynów już w Krzeszowie nie było, a do klasztoru przybyły benedyktynki ze Lwowa. Kontakt z nimi o. Adalbert utrzymywał już od lat 60. XX w.²⁹, a swoją korespondencję prowadził z kilkoma siostrami. Najstarszą z nich była ksieni Janina Szymańska OSB, która swój urząd pełniła jeszcze we Lwowie³⁰. Opat z Maria Laach kierował swoje listy także do ksieni Alojzy Dobek OSB, s. Amaty Pilc OSB, s. Gertrudy Wolańskiej OSB, s. Felicji Jettki OSB i s. Aurelii Jettki OSB. Wiele listów kierowanych było do s. Józefy Jettki OSB i s. Benedykty Szramowskiej OSB, które – ze względu na swoje korzenie rodzinne – bardzo dobrze znały język niemiecki³¹. Niezwykle obszerna i wielowątkowa korespondencja wymieniana była z ksienią Edytą Wójcik OSB (ksieni w latach 2007–2010). Ojciec służył siostrą głównie swoją wiedzą, np. w jednym z listów pomógł w rozszyfrowaniu napisu na naczyniu do kadzidła³². Znajdowały się na nim litery BAGFF i o. Adalbert rozczytał je jako łaciński tekst: *Bernardus Abbas Grissoviensis Fieri Fecit* (Bernard, opat Krzeszowa, zlecił wykonanie). Kurzeja wspierał także klasztor materialnie, przekazując dary pieniężne i przysyłając potrzebne produkty³³. Każdego roku, w okolicy świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocy, przysyłał siostrą paczki świąteczne. Dzięki swoim możliwościom transportował z Zachodu różne dary dla sióstr. Dbał również o wyposażenie klasztoru w potrzebną literaturę. Opat z Maria Laach odwiedzał krzeszowski ośrodek benedyktyński każdego roku podczas wakacyjnego pobytu w Polsce. W swoich dziennikach wakacyjnych opisywał każde odwiedziny

²⁹ Archiwum prywatne Przemysława Pawlaka (dalej: AP Pawlak). [Bez sygn.]. Korespondencja s. Edyty Wójcik OSB do Przemysława Pawlaka. List s. Edyty Wójcik OSB do Przemysława Pawlaka z 6 lipca 2018 r.

³⁰ AML. [Bez sygn.]. Korrespondenz zu Dr. Adalbert Kurzeja OSB 1952–2016. T. 1: Grüssau. Spis treści teczki korespondencji sióstr benedyktynek z Krzeszowa do o. Adalberta Kurzei OSB.

³¹ AP Pawlak. [Bez sygn.]. Korespondencja s. Edyty Wójcik OSB do Przemysława Pawlaka. List s. Edyty Wójcik OSB do Przemysława Pawlaka z 6 lipca 2018 r.

³² AML. [Bez sygn.]. Korrespondenz von Dr. Adalbert Kurzeja OSB 1952–2016. T. 2: 2000–2015. List opata Adalberta Kurzei OSB do s. Edyty Wójcik OSB z 12 października 2015 r.

³³ AP Pawlak. [Bez sygn.]. Korespondencja s. Edyty Wójcik OSB do Przemysława Pawlaka. List s. Edyty Wójcik OSB do Przemysława Pawlaka z 6 lipca 2018 r.

u benedyktynek, kreśląc szczegółowe informacje o przeprowadzonych rozmowach, spotkanych osobach, podejmowanych tematach w czasie wolnych dyskusji i przemyśleń, czy też o towarzyszących jego wizytom wydarzeniach. Podobna więź łączyła 47. opata Maria Laach z klasztorem Boromeuszek w Trzebnicy. O wizytach w tym klasztorze również jest mowa we wspomnianych już wcześniej jego dziennikach podróży. Rękopisy zawierają przykładowo szczegółowe opisy architektury kościoła w Trzebnicy oraz tamtejszej sztuki sakralnej. Siostry boromeuszki otrzymywały również – tak jak benedyktynki – wsparcie materialne (paczki z upominkami i niemałe sumy pieniężne). Umiłowanie przez opata św. Jadwigi Śląskiej z pewnością miało wpływ na jego sentymentalny związek z Trzebnicą. Zaowocowało to także podarowaniem mu przez siostry z Trzebnicy części relikwii św. Jadwigi³⁴.

Obowiązkowym punktem odwiedzin podczas ferii lub wakacji był umiłowany z młodości Wrocław. Kurzeja zatrzymywał się tam zwykle na kilka dni w klasztorze Sióstr Jadwiżanek³⁵. Przy tej okazji zwiedzał miasto i podziwiał miejsca znane mu z czasów studiów. Badał także wrocławskie archiwa, w czym przejawiała się jego miłość do ziemi ojczystej. Kontakty utrzymywał także z benedyktynkami z Tyńca oraz z klasztorem cystersów w Krakowie-Mogile (tam w klasztorze żył jego wujek – o. Stanisław Kurzeja OCist), głównie z opatem Augustynem Ciesielskim OCist (1909–1968)³⁶. Opat Kurzeja był zaprzyjaźniony także z ks. Helmutem Sobeczką (pochodził z Nędzy, sąsiadującej z Kuźnią Raciborską³⁷). Z wielkim zainteresowaniem wypytywał go o sprawy Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego, którego ks. Sobeczko był pierwszym dziekanem. Wspierał go w pracy naukowej i przysyłał potrzebną literaturę. Opolski liturgista w swoich wspomnieniach postrzegał go jako dobrego znawcę historii liturgii³⁸. Obaj znali się już od lat 70. XX w.: przez długi czas korespondowali i odwiedzali się. W listach o. Kurzeja

³⁴ 1994. „Heilige Hedwig bitte für uns”. Schule und Leben. Kultur- und heimatkundliches Jahrbuch für die ehemaligen Schülerinnen und Freunde von St. Carolus (Boppard am Rhein) 75: 30.

³⁵ AML. [Bez sygn.]. Personalakten von Abt Adalbert Kurzeja OSB 1920–2016. Reisebericht 2002. Ferien in Ratiborhammer O/S, 5–8.

³⁶ AML. [Bez sygn.]. Korrespondenz von Dr. Adalbert Kurzeja OSB 1952–2016. T. 2: 2000–2015. List opata Adalberta Kurzeja OSB do s. Edyty Wójcik OSB z 12 maja 2014 r.

³⁷ Urodził się w 1939 r. w Nędzy koło Raciborza. Ukończył seminarium duchowne w Nysie w 1962 r. Skierowany został na studia specjalistyczne z liturgiki na KUL-u, a po ich zakończeniu podjął wykłady w seminarium i został sekretarzem bpa Franciszka Jopa. Po śmierci tegoż w 1976 r. wyjechał na studia do Rzymu na *Anselmianum*, które ukończył doktoratem napisanym pod kierunkiem o. prof. Burgharda Neunheusera OSB z Maria Laach. Wróciwszy do Polski, podjął działania nad stworzeniem Instytutu Pastoralno-Teologicznego w Opolu, który był filią KUL-u. Kiedy w 1994 r. placówkę tę przekształcono w Wydział Teologiczny Uniwersytetu Opolskiego, został jego pierwszym dziekanem, pełniąc tę funkcję do 2002 r. Zmarł w 2021 r. w 82. roku życia. Zob. *Helmut Jan Sobeczko* (14.04.2021). <http://liturgiasacra.uni.opole.pl/index.php/autorzy/item/helmut-jan-sobeczko>.

³⁸ Wywiad przeprowadzony z ks. Helmutem Sobeczką (17.05.2017 r.).

wypytywał zawsze go o to, co działo się w ich rodzinnej diecezji gliwickiej, mimo tego, że ks. Sobeczko należał do prezbiterium diecezji opolskiej.

4. Odznaczenia i nagrody

Działania o. Kurzei doczekały się docenienia przez nagrody. Poza pewnymi lokalnymi wyróżnieniami przyznano mu również kilka ważnych odznaczeń. Zostały one nadane nie tylko na gruncie niemieckim, ale także i polskim.

W Polsce trzeba z pewnością zauważyć nadanie benedyktynowi tytułu Honorowego Obywatela Kuźni Raciborskiej. Nie można zaprzeczyć, że była to forma odwdzięczenia się za pomoc okazaną przez o. Kurzeję rodzinemu miastu. Z inicjatywą o przyznanie opatowi z Kuźni honorowego obywatelstwa wyszedł miejscowy oddział Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Niemców Województwa Śląskiego³⁹ na czele z Alojzym Brzoską. 17 lipca 2003 r. – po wcześniejszej korespondencji z opatem i uzyskaniu jego zgody – Rada Miasta podjęła uchwałę nadania kuźniańskiemu benedyktynowi tytułu honorowego obywatela, którego nadanie miało miejsce podczas uroczystej sesji Rady Miasta 7 października 2003 r. Na wydarzenie to, które odbyło się w sali widowiskowej MOKSiR-u w Kuźni Raciborskiej⁴⁰, przybyło wielu gości m.in.: bp Jan Wieczorek, abp Alfons Nossol, bp Gerard Kusz⁴¹, konsul generalny Republiki Federalnej Niemiec z Opola Werner Greim, późniejszy rektor opolskiego seminarium ks. Grzegorz Kadzioch (warto dodać, że jego wujkiem był dawny proboszcz kuźniańskiej parafii – ks. Józef Hanusek) i przedstawiciele lokalnego duchowieństwa. Wśród przybyłych reprezentantów władz – poza władzami lokalnymi – można by wymienić posła Andrzeja Markowiaka i starostę raciborskiego Henryka Siedlaczka. Zaproszono również rodzinę opata i dyrektorów placówek społecznych gminy. Uroczystość rozpoczęło wprowadzenie sztandaru miasta i odśpiewanie hymnów Polski i Unii Europejskiej. W dalszej kolejności przywitano gości, odczytano

³⁹ Rita Serafin. 2020. Adalbert Franz Kurzeja (1920–2016). W *Kuźnia Raciborska. Przeszłość i teraźniejszość*. Red. Rita Serafin, Grzegorz Wawoczny, 162. Racibórz – Kuźnia Raciborska: Wydawnictwo WAW.

⁴⁰ Archiwum Bieżące Urzędu Miejskiego w Kuźni Raciborskiej (dalej: AUM Kuźnia Rac.). [Bez sygn.]. Kronika miejska. T. 1: 2002–2014. Uchwała nr IX/95/2003 Rady Miejskiej w Kuźni Raciborskiej z 17 lipca 2003 r.

⁴¹ Urodził się w 1939 r. w Dziergowicach. W 1962 r. przyjął święcenia kapłańskie. Od 1985 r. był biskupem pomocniczym w Opolu. Wraz z utworzeniem w 1992 r. diecezji gliwickiej został jej pierwszym biskupem pomocniczym u boku bpa Jana Wieczorka. Urząd ten pełnił do 2014 r. Zmarł 15 marca 2021 r. Zob. *Bishop Gerard Alfons Kusz* (22.03.2021). <http://www.catholic-hierarchy.org/bishop/bkusz.html>.

wniosek mniejszości niemieckiej i uchwałę rady. Kolejnym punktem było przemówienie samego opata. Podkreślił w nim, że wszystko, co czynił, dokonywał z poczucia chrześcijańskiego obowiązku. Przedstawił także kilka myśli na temat pojednania narodów i jedności Europy. Całość zakończył serdecznym podziękowaniem za nadanie mu tytułu i życzeniami skierowanymi do członków rady i wszystkich mieszkańców miasta⁴². Następnie swoje mowy wygłosili abp Alfons Nossol, bp Jan Wieczorek, Henryk Siedlaczek i Andrzej Markowiak, a gratulacje złożyli przedstawiciele różnych placówek i organizacji. Abp Nossol w swoim przemówieniu określił opata „ambasadorem swoistości Śląska”. Po zakończonej sesji gości podjęto na obiedzie. W prezencie podarowano honorowemu obywatelowi, oprawioną w ramę kopię jego aktu urodzenia. Było to bardzo uroczyste, o podniosłym charakterze wydarzenie w historii miasta, którego fakt odnotowano w prasie, m.in. w „Nowinach Raciborskich”, „Schlesisches Wochenblatt” i w gliwickim dodatku „Gościa Niedzielnego”.

Kolejna ważna nagroda, którą przyznano opatowi, wiąże się ściśle z Uniwersytetem Wrocławskim, z którym łączyła go sentymentalna więź. 16 maja 2015 r. otrzymał medal pamiątkowy Uniwersytetu Wrocławskiego. Miało to miejsce podczas spotkania Niemiecko-Polskiego Towarzystwa Uniwersytetu Wrocławskiego. O. Kurzeja otrzymał wtedy pamiątkowy medal i dyplom z rąk prof. Marka Bojarskiego – rektora Uniwersytetu Wrocławskiego. Ważnym elementem uroczystości było również odsłonięcie i poświęcenie kopii Madonny⁴³, którą ufundował opat z Maria Laach. O. Kurzeja pamiętał ową figurę z czasów studiów teologicznych, jakie rozpoczął w 1939 r. we wrocławskiej uczelni⁴⁴. Kiedy pierwszy raz po wojnie odwiedził Wrocław, wnękę po Madonnie zastał pustą. Po ponad 50 latach ujrzał po raz kolejny bliską mu figurę. Było to w 2010 r. w muzeum wrocławskim. Skiero-

⁴² AML. [Bez sygn.]. Personalakten von Abt Adalbert Kurzeja OSB 1920–2016. Dankeswort für die Verleihung der Ehrenbürgerwürde der Stadt Ratiborhammer.

⁴³ Początki figury sięgają czasów protoplastów wrocławskiej uczelni – jezuitów i apteki, którą prowadzili w budynku gmachu głównego. Chorzy, którzy wychodzili z lecznicy, widzieli figurę Matki Bożej z Dzieciątkiem w niszy, nad którą widniał napis: *Salus Infirmorum* (Uzdrowienie Chorych). Kiedy w budynku – zamiast apteki – zadomowiła się uczelnia, figura nie zmieniła swojego miejsca. W czasie przebudowy tamtejszego korytarza (ok. 1930 r.) usunięto wnękę i wykonano nieco dalej w murze podobną niszę, przenosząc do niej statuetkę maryjną, zwracając ją twarzą do kościoła akademickiego. Nie ustalono, co stało się z nią w trakcie II wojny światowej. Wiadomo, że w latach 50. ubiegłego wieku figura powróciła na swoje miejsce, ale nie pozostała tam długo i ostatecznie ukryto ją ze względu na nastroje polityczne w Polsce. Z początkiem XXI w. została ona wyeksponowana na wystawie znajdującej się w Wieży Matematycznej. Tamtejsze warunki nie służyły jednak drewnianej rzeźbie, dlatego przeniesiono ją na jej dzisiejsze miejsce, czyli na ekspozycję do Muzeum Miejskiego we Wrocławiu. Zob. Kamila Jasińska. 2015. „Uniwersytecka Madonna wróciła na swoje miejsce”. Przegląd Uniwersytecki 21 (3): 36.

⁴⁴ Beata Maciejewska. 2015. Ślązak i jego Madonna (16.04.2021). https://wroclaw.wyborcza.pl/wroclaw/1,35771,17920324,Slazak_i_jego_Madonna_Dziaki_niemu_slyzna_figura.html.

wał wtedy prośbę do dra Macieja Łagiewskiego – dyrektora placówki, by pomógł doprowadzić do powrotu figury na jej dawne miejsce. Co ciekawe, na prośbę opata odpowiedziano pozytywnie. Podjęto wtedy decyzję o wykonaniu kopii z gipsu, którą sfinansował o. Kurzeja, i umieszczeniu jej we wnęce, ponieważ obawiano się uszkodzenia oryginalnej, drewnianej Madonny⁴⁵. Prace zlecono Tomaszowi Rodzińskiemu. Gotową kopię – podczas wspomnianego już zjazdu – odsłonił zakonnik z Kuźni, natomiast jej poświęcenia dokonał ks. prof. Włodzimierz Wołyniec – rektor Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu. Obecni byli, oczywiście poza prowadzącym uroczysty zjazd rektorem Bojarskim: dr Maciej Łagiewka, Tomasz Rodziński, prof. Jan Harasimowicz (dyrektor Muzeum Uniwersytetu Wrocławskiego) oraz prof. Norbert Heisig (prezes Niemiecko-Polskiego Towarzystwa Uniwersytetu Wrocławskiego).

Kolejne nagrody i odznaczenia przyznane o. Kurzei znajdziemy już na gruncie niemieckim. Jako pierwsze należy wspomnieć odznaczenie przyznawane przez *Landsmannschaft Schlesien*, a noszące nazwę *Schlesierschild* („Tarcza Śląska”). Emerytowany opat otrzymał to wyróżnienie w 1997 r.⁴⁶ Uzasadnienie i jego życiorys przygotował kolega z gimnazjalnej klasy – dr Johannes Ottinger (ur. 14 marca 1921 r. w Raciborzu⁴⁷). Uwzględnił w nim najważniejsze fakty z życia benedyktyńskiego mnicha i szczegółowo opisał jego udział w pojednaniu polsko-niemieckim, z naciskiem na korespondencję z kard. Kominkiem. Nagroda może być przyznana tylko 30 żyjącym osobom, a wręczana jest od 1961 r.⁴⁸ Jest to najwyższe odznaczenie, które do dnia dzisiejszego przyznaje Ziomkostwo Śląskie. Uroczystość wręczenia odznaczenia odbyła się 4 grudnia, we wspomnienie św. Barbary, w ratuszu w Bad Godesberg (dzielnica Bonn) o godz. 19.30⁴⁹. Nagrodę wręczył dr Herbert Hupka – przewodniczący organizacji. Obecnych było wielu znamienitych gości, m.in. baron Wolfram von Strachwitz (z hrabiowskiego rodu Strachwitzów) i ks. prałat Winfried König (wizytator apostolski wiernych archidiecezji wrocławskiej). Całość wydarzenia zakończyła się o północy. W jego trakcie odbyła się również uroczysta kolacja.

⁴⁵ Jasińska. 2015. „Uniwersytecka Madonna wróciła na swoje miejsce”, 38.

⁴⁶ AML. [Bez sygn.]. Personalakten von Abt Adalbert Kurzeja OSB 1920–2016. Johannes Ottinger. Verleihung des Schlesierschild an dr Adalbert Kurzeja OSB am 15. Februar 1997 in Erfurt, 1.

⁴⁷ Archiwum Zespołu Szkół Ekonomicznych w Raciborzu (spuścizna po Archiwum Królewskiego Gimnazjum Ewangelickiego w Raciborzu). [Bez sygn.]. Reifeprüfung – Ostern 1939.

⁴⁸ *Schlesierschild* (17.04.2021). <https://landsmannschaft-schlesien.de/landsmannschaft/schlesierschild>.

⁴⁹ Archiv der Landsmannschaft Schlesien (dalej: ALS). [Bez sygn.]. Schlesierschild 1997. Presinformationen der Landsmannschaft Schlesien 5.12.1997.

W 2001 r. opat Kurzeja otrzymał nagrodę *Ehrenplakette des Bundes der Vertriebenen*⁵⁰, która jest nadawana przez organizację *Bund der Vertriebenen* (BdV, Związek Wypędzonych), zrzeszającą osoby niemieckiej narodowości, które wysiedlone zostały po II wojnie światowej z terenów ZSRR, Polski oraz innych terenów środkowej Europy⁵¹. Wyróżnienie to nadawane jest nieprzerwanie od 1962 r. osobom działającym w przestrzeni Kościoła, polityki i w kręgach społecznych, które w opinii organizacji służą wypędzonym. Wśród osób, które zostały nią odznaczone, są m.in.: Konrad Adenauer i Helmut Kohl – byli kanclerze Niemiec) oraz Joachim Gauck (były prezydent tego kraju)⁵². O. Adalbert Kurzeja odebrał odznaczenie 17 listopada 2001 r. w Kolonii. Do aktu wręczenia dołączono stronicowy życiorys i uzasadnienie decyzji, gdzie podkreślono szczególnie organizowanie przez mnicha licznych transportów żywności i środków medycznych na Śląsk, a także utrzymywanie żywych kontaktów z duchowieństwem, szczególnie z kard. Kominkiem. W laudacji wyakcentowano także słowa o wszechstronnej pomocy, jaką o. Kurzeja świadczył poprzedniemu dyrektorowi związku – drowi Herbertowi Czai (pełnił tę funkcję w latach 1970–1994).

13 marca 1991 r. opat Kurzeja otrzymał odznaczenie *Kardinal-Bertram-Medaille*⁵³. Na akcie wręczenia – jako motywację nadania wyróżnienia – zapisano, że przyznano je jako podziękowanie za długoletnią pracę na rzecz wypędzonych. Doceniono wtedy opata za wzorowe zaangażowanie w służbie ich religijnych, kulturowych i społecznych interesów. O. Kurzeja odebrał medal w Monasterze z rąk wspomnianego już ks. prałata Winfrieda Königa.

Także po jego śmierci w rodzinnej parafii została uhonorowana jego pamięć. 10 października 2021 r. podczas uroczystej Mszy św., której przewodniczył ks. infułat Paweł Pyrchała⁵⁴ z Zabrza, została odsłonięta i poświęcona pamiątkowa tabli-

⁵⁰ AML. [Bez sygn.]. Personalakten von Abt Adalbert Kurzeja OSB 1920–2016. Ehrenplakette des BdV für Abt Adalbert Kurzeja OSB.

⁵¹ *Verband: Strukturen, Organisation, Aufgaben* (19.04.2021). <https://www.bund-der-vertriebenen.de/verband>.

⁵² *Träger der Ehrenplakette des Bundes der Vertriebenen* (19.04.2021). <https://www.bund-der-vertriebenen.de/fakten/traeger-der-ehrenplakette>.

⁵³ AML. [Bez sygn.]. Personalakten von Abt Adalbert Kurzeja OSB 1920–2016. Kardinal-Bertram-Medaille für Abt Adalbert Kurzeja.

⁵⁴ Urodził się w 1932 r. w Dortmundzie. W trakcie wojny został wysłany przez ojca do rodziny w Polsce. Wstąpił do seminarium duchownego w Nysie, które ukończył przyjęciem święceń w 1957 r. Posługiwał w parafii św. Barbary w Bytomiu oraz w zabrzańskej parafii Ducha Świętego. Od 1976 r. proboszczował we wspólnocie parafialnej św. Józefa w Zabrze. Pozostał w niej czynnym kapłanem również po przejściu na emeryturę w 2005 r. Ks. Pyrchała pełnił liczne urzędy w strukturach diecezji opolskiej, a od 1992 r. w diecezji gliwickiej. W 1993 r. uhonorowany został tytułem infułata. Zmarł 22 sierpnia 2023 r. Zob. *Ks. Infułat Paweł Pyrchała* (14.10.2021). <https://www.godow.pl/o-gminie/ks-infułat-paweł-pyrchała>.

ca benedyktyna z Kuźni⁵⁵. Kazanie, zawierające najważniejsze rysy osobowe i historyczne byłego opata z Maria Laach, wygłosił proboszcz kuźniańskiej wspólnoty – ks. dr Andrzej Pyttlik. O godz. 17.00 w sali widowiskowej MOKSiR-u odbył się wieczór pamięci poświęcony jego osobie, zatytułowany: *Opat Adalbert Kurzeja – moje wspomnienie*. W jego trakcie odtworzono fragmenty wywiadów z abpem Alfonsem Nossolem, ks. Bernardem Plucikiem (proboszcz parafii w Kuźni Raciborskiej w latach 1996–2010) i ks. Janem Rośkiem (dyrektor Pocysterskiego Zespołu Klasztorno-Pałacowego w Rudach)⁵⁶. Uroczystość uświetniła orkiestra dęta z Sośnicowic; wystąpili także lokalni artyści.

5. Kontakty z „małą ojczyzną”

Wielką miłością opat Adalbert darzył zawsze swoją śląską ojczyznę, a szczególnie rodzinne miasto i parafię św. Marii Magdaleny. Kiedy podczas urlopu bywał w ojczystych stronach, chętnie odwiedzał sąsiednie parafie i zaprzyjaźnionych duchownych oraz świeckich. Rodzinna wspólnota odwdzięczała się także pamięcią. Warto przypomnieć, że wybór i ordynacja o. Kurzei na opata upamiętnione zostały w rodzinnym kościele przez odprawioną w jego intencji Eucharystię⁵⁷. Wdzięczność ta przejawiała się także modlitwą w intencji nie tylko benedyktyna z Kuźni, ale i całej wspólnoty św. Benedykta z Maria Laach. Przykładowo: 25 marca 1990 r., w uroczystość Zwiastowania NMP, została odprawiona Msza św. w intencji całego konwentu⁵⁸. Opat z kolei bardzo często przybywał w gościnę do parafii i – jak można to wyczytać w kronice parafialnej – chętnie przyjmował zaproszenia na uroczystości w kuźniańskiej wspólnotcie. W dniach 1–8 października 1978 r. odbywały się w parafii misje, w których opat wziął udział, które prowadzili ojcowie werbiści z Bytomia. Parafianom z Kuźni o. Adalbert towarzyszył także podczas pielgrzymki do Trzebnicy z okazji 750-le-

⁵⁵ Klaudia Cwołek. 2021. „Benedyktyn z naszych stron”. *Gość Niedzielny* (Gliwicki) 89 (48): 4.

⁵⁶ *Budował, umacniał i wspierał. W Kuźni Raciborskiej upamiętniono ojca opata Adalberta Kurzeję* (14.10.2021). <https://www.nowiny.pl/wiara/182789-budowal-umacnial-i-wspieral-w-kuzni-raciborskiej-upamietniono-ojca-opata-adalberta-kurzeje-zdjecia.html>; *Opat dwóch narodów. Kuźnia Raciborska upamiętnia o. Adalberta Kurzeję OSB* (14.10.2021). <https://www.naszraciborz.pl/site/art/1-aktualnosci/0-/91771-opat-dwoch-narodow--kuznia-raciborska-upamietnia-o--adalberta-kurzeje-osb>.

⁵⁷ AP Kuźnia Rac. [Bez sygn.]. *Kronika parafii św. Marii Magdaleny w Kuźni Raciborskiej*. T. 1: [1903]–1956–2000, 152.

⁵⁸ AP Kuźnia Rac. [Bez sygn.]. *Kronika parafii św. Marii Magdaleny w Kuźni Raciborskiej*. T. 1, 256.

cia śmierci św. Jadwigi Śląskiej⁵⁹ (23 kwietnia 1994 r.)⁶⁰. Ważnym wydarzeniem, w którym brał udział o. Kurzeja, były uroczystości pogrzebowe ks. dziekana Józefa Hanuska (zarządzał kuźniańską parafią w latach 1961–1996). Opat pozostał z dziekanem honorowym (bo taki tytuł nosił ks. Hanusek) w przyjacielskich relacjach, prowadził z nim bogatą korespondencję. Ks. Hanusek zmarł 21 listopada 1996 r. 25 listopada o godz. 13.00 bp Gerard Kusz odprawił w koncelebrze ok. 100 kapłanów oraz w obecności opata żałobną Eucharystię i odprowadził ciało ks. Hanuska na miejsce doczesnego spoczynku⁶¹. W następnym roku wraz z ks. Bernardem Plucikiem – nowym proboszczem (obecnie proboszcz gliwickiej katedry) – odprawił Mszę św. z udzieleniem 91 dzieciom I Komunii Świętej. Po Eucharystii kapłani wraz z dziećmi przeszli na cmentarz na grób poprzedniego proboszcza⁶².

O. Adalbert chętnie przybywał do Kuźni, by brać udział w uroczystościach religijnych i świeckich. W przyjaznych relacjach pozostawał także z ks. proboszczem Plucikiem, który pełnił funkcję proboszcza do 2010 r., i z jego następcą – ks. drem Andrzejem Pytlickim⁶³. Ks. Plucik często zapraszał opata do czynnego udziału w życiu parafii. Przykładowo: w 1997 r. o. Kurzeja poświęcił podczas nieszpórów nowe *sedilia* przygotowane do kościoła⁶⁴. Wyrazem jego zaangażowania w życie rodzinnej wspólnoty było także przeżywanie przez niego w 2003 r. Triduum Paschalnego właśnie w rodzinnej parafii. W Wielką Środę (16 kwietnia) wziął udział w Drodze Krzyżowej ulicami miasta wraz z ks. B. Plucikiem i wikarymi – ks. Andrzejem Pytlickim i ks. Bogusławem Sytym. Następnego dnia uczestniczył w Mszy św. Krzyżma w katedrze gliwickiej pod przewodnictwem bpa Jana Wierczorka⁶⁵. Wieczorem z kolei koncelebrował Mszę Wieczery Pańskiej, pod prze-

⁵⁹ Warto dodać, że opat Kurzeja był jej wielkim czcicielem. Wyraz tego stanowi jego autorstwo formularza mszalnego i prefacji na wspomnienie tejże świętej, jakie osobiście sporządził w języku niemieckim, oraz przekazanie tych tekstów w wersji polskojęzycznej do Polski, które ostatecznie zostały przyjęte przez polskich biskupów w niezmienionej formie. Pawlak. 2023. „Opat Adalbert Kurzeja OSB (1920–2016)”, 227.

⁶⁰ AP Kuźnia Rac. [Bez sygn.]. Kronika parafii św. Marii Magdaleny w Kuźni Raciborskiej. T. 1, 292.

⁶¹ AP Kuźnia Rac. [Bez sygn.]. Kronika parafii św. Marii Magdaleny w Kuźni Raciborskiej. T. 1, 307–308.

⁶² AP Kuźnia Rac. [Bez sygn.]. Kronika parafii św. Marii Magdaleny w Kuźni Raciborskiej. T. 1, 314.

⁶³ AP Kuźnia Rac. [Bez sygn.]. Kronika parafii św. Marii Magdaleny w Kuźni Raciborskiej. T. 2, 31.

⁶⁴ AP Kuźnia Rac. [Bez sygn.]. Kronika parafii św. Marii Magdaleny w Kuźni Raciborskiej. T. 1, 315.

⁶⁵ AML. [Bez sygn.]. Personalakten von Abt Adalbert Kurzeja OSB 1920–2016. Reisebericht 2003. Ferien in Ratiborhammer O/S, 8.

wodnictwem bpa Wieczorka, w kuźniańskim kościele⁶⁶. Pozostałe dni Triduum przeżył także w rodzinnym mieście. Uroczyste celebracje łączył zawsze z okazją do spotkania z ludźmi. Kiedy 3 maja 2003 r. odprawił Mszę św. w intencji strażaków i ojczyzny, po zakończonej liturgii spotkał się w remizie strażackiej na posiłku z lokalną OSP⁶⁷. Był także gościem na parafialnym odpuscie w 1991 r. 27 lipca sprawował sumę, a po zakończonych nieszporach wziął udział w festynie w parku Dębina. Ważnym parafialnym wydarzeniem, w którym również – na zaproszenie proboszcza – uczestniczył opat z Maria Laach, był jubileusz stulecia poświęcenia kościoła⁶⁸. Mszy św. kiermaszowej, w towarzystwie licznych kapłanów, przewodził wówczas bp Jan Wieczorek. Wśród koncelebransów był opat, a także pochodzący z parafii ks. Karol Kudła (pracujący przez wiele lat w Dortmundzie). Wyrazem związku z rodzinną wspólnotą było także zaproszenie ks. Plucika na obchód 50-lecia ślubów zakonnych opata do Maria Laach 8 lutego 2004 r.⁶⁹

Benedyktyn z Kuźni często gościł także w okolicznych parafiach. Był przyjaźniony z duchowieństwem dekanatu Kuźnia Raciborska, a także z innymi parafiami diecezji opolskiej i gliwickiej. Był częstym gościem na odpustach parafialnych w rodzinnym dekanacie. Przykładowo: 7 czerwca 2002 r. odprawił sumę odpustową w parafii NSPJ w Turzu, gdzie proboszczem był jego przyjaciel – ks. Antoni Strzedulla⁷⁰. Gościem odpustu o. Kurzeja był także 28 lipca 1991 r. w Dziergowicach (rodzinna parafia bpa Gerarda Kusza)⁷¹. Przewodniczył on wtedy sobotniej Mszy św. w języku niemieckim i wygłosił kazanie. W tej parafii opat gościł także podczas odpustu 26 lipca 1992 r., a kaznodzieją odpustowym był wtedy kapłan pochodzący z Kuźni Raciborskiej – ks. Brunon Zgraja (ówcześnie student patologii na KUL-u)⁷². Opat gościł również na odpustach w Rudach i Babicach. Brał także udział w jubileuszu 800-lecia parafii farnej Wniebowzięcia NMP w Raciborzu. Zwieńczeniem tamtych uroczystości była uroczysta Eucharystia odpra-

⁶⁶ AP Kuźnia Rac. [Bez sygn.]. Kronika parafii św. Marii Magdaleny w Kuźni Raciborskiej. T. 2, 38.

⁶⁷ AP Kuźnia Rac. [Bez sygn.]. Kronika parafii św. Marii Magdaleny w Kuźni Raciborskiej. T. 2, 40.

⁶⁸ AP Kuźnia Rac. [Bez sygn.]. Kronika parafii św. Marii Magdaleny w Kuźni Raciborskiej. T. 2, 53.

⁶⁹ AP Kuźnia Rac. [Bez sygn.]. Kronika parafii św. Marii Magdaleny w Kuźni Raciborskiej. T. 2, 64.

⁷⁰ Archiwum Parafii NSPJ w Turzu (dalej: APT). [Bez sygn.]. Kronika parafii NSPJ w Turzu. T. 1: 1979–2003, 174.

⁷¹ Archiwum Parafii św. Anny w Dziergowicach (dalej: APD). [Bez sygn.]. Kronika parafii św. Anny w Dziergowicach. T. 1: 1988–2016, strony nienumerowane.

⁷² APD. [Bez sygn.]. Kronika Parafii św. Anny w Dziergowicach. T. 1.

wiona 22 maja 2005 r. pod przewodnictwem abpa Alfonsa Nossola⁷³. Na obchody te zaprosił opata proboszcz raciborskiej parafii – ks. Ginter Kurowski, z którym pozostawał w przyjacielskich relacjach. Mimo że wydarzenia te nie mają wielkiego waloru historycznego, są świadectwem umiłowania rodzinnej ziemi przez 47. opata Maria Laach.

Adalbert Kurzeja był żywo zainteresowany losami nie tylko rodzinnej parafii, ale i samego miasta. W przyjaznych stosunkach pozostawał z kolejnymi włodarzami Kuźni Raciborskiej. Każdego roku z okazji Wielkanocy i Bożego Narodzenia przysyłał do Urzędu Miejskiego okolicznościowe życzenia. Z wielką ciekawością przyjmował przesyłane mu z urzędu informacje dotyczące miasta lub wydawane przez magistrat broszury⁷⁴. W jednym z listów opat dziękował za przesłane dzieło proboszcza z Rud, ks. Bonifacego Madli, opisujące historię Rud z czasów ks. proboszcza Kopcia (proboszcz w Rudach w latach 1959–1993)⁷⁵. Kiedy przebywał w rodzinnym mieście, kierował swoje kroki zawsze do urzędu. Odwiedzał ośrodek lokalnej władzy samorządowej i z wielkim zainteresowaniem słuchał informacji o prowadzonych w mieście inwestycjach i zamierzonych planach. Z chęcią przyjmował wtedy zaproszenie na „zwiedzanie” Kuźni. Rita Serafin (burmistrz miasta w latach 2006–2014, a wcześniej zastępca burmistrza⁷⁶) wspomina, że kiedy opat przychodził do urzędu, zawsze chętnie zgadzał się na wspólną „przejażdżkę po Kuźni”, podczas której pokazywano o. Adalbertowi „zmiany w mieście”⁷⁷. Opat z wielką radością uczestniczył w różnych wydarzeniach, które akurat się odbywały, np. otwarcie wyremontowanych sal w szkole, a nawet nowej oczyszczalni ścieków.

Warto podkreślić jego pomoc materialną dla parafii, miasta i okolicznych terenów Śląska. W 1994 r. zakupił on dla kuźniańskiej wspólnoty pierwszą w jej historii kserokopiarkę⁷⁸. Do dziś w parafii używane są podarowane przez opata sprzęty liturgiczne: kielich, stuy i ornaty. W trudnych czasach komunizmu w Polsce organizował on transporty żywności i odzieży dla parafian. Po pierw-

⁷³ Andrzej Kerner. 2015. „Matka Kościołów. 800-lecie raciborskiej fary”. *Gość Niedzielny* (Opolski) 82 (22): 1.

⁷⁴ Wywiad przeprowadzony z Ritą Serafin (2.01.2021 r.).

⁷⁵ AUM Kuźnia Rac. [Bez sygn.]. Korespondencja o. Adalberta Kurzei do burmistrza (1990–2015). List opata Adalberta Kurzei OSB do Rity Serafin z 2 września 2013 r.

⁷⁶ Zob. Barbara Czyszczoń. 2020. Członkowie samorządu miejsko-gminnego od 1967 r. W *Kuźnia Raciborska. Przeszłość i teraźniejszość*. Red. Rita Serafin, Grzegorz Wawoczny, 242. Racibórz – Kuźnia Raciborska: Wydawnictwo WAW.

⁷⁷ Wywiad przeprowadzony z Ritą Serafin (2.01.2021 r.).

⁷⁸ AP Kuźnia Rac. [Bez sygn.]. Kronika parafii św. Marii Magdaleny w Kuźni Raciborskiej. T. 1, 370.

szych transportach – jeszcze w latach 50. ubiegłego wieku – rozpoczęły się kontrole dokonywane przez funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej oraz agentów bezpieki i represje wymierzone w stronę rodziny o. Kurzei⁷⁹. Wielką intensywność pomoc opata nabrała po 1981 r. Przyjeżdżał wtedy często osobiście z kierowcą ciężarówki wiozącej wsparcie do Polski. Róża Kurzeja, siostra opata, wspominała zastawiony paczkami korytarz w ich domu, do którego te transporty przyjeżdżały⁸⁰. Działo się to głównie dzięki wydatnej pomocy *Caritas* z Fryburga Bryzgowijskiego⁸¹. Opat prowadził z władzami tej organizacji korespondencję już od lat 60. XX w. Z pomocą przychodził także Europejski Fundusz Pomocy w Wiedniu. Wielu mieszkańców Kuźni do dziś z wielką wdzięcznością wspomina przysyłane od opata dary. Wspomniana już parafia NSPJ w Turzu otrzymała w 1993 r. kielich mszalny, dwie stuy i dwa ornaty, które opat przekazał ze spuścizny po zmarłym ks. Emilu Brzosce (1909–1993⁸²), pochodzącym z Turza duszpasterzu akademickim i profesorze, mieszkającym po wojnie we Frankfurcie nad Menem⁸³.

Szczególnym ośrodkiem, z którym związany był kuźniański opat, było dawne opactwo w Rudach. Jako młody chłopak podczas niedzielnych wycieczek rowerowych bardzo często tam właśnie się udawał. Wtedy w dawnym opactwie mieszcił się zamek książąt raciborskich. Jako opat o. Kurzeja wydatnie wsparł dzieło odbudowy opactwa, prowadzone przez diecezję gliwicką, pod nadzorem ks. Jana Rośka. Młody Franz Kurzeja oglądał pałac rudzki i zachował w pamięci jego obraz z czasów świetności. Po wielu latach dawał nowym gospodarzom liczne wskazówki, by wiernie odtworzono wszystkie zachowane budynki wraz z ich architektonicznymi detalami. Przykładem tego jest opis figury Matki Bożej⁸⁴ w kapliczce fasadowej w budynku Pocysterskiego Zespołu Klasztorno-Pałacowego. Opat

⁷⁹ AML. [Bez sygn.]. Personalakten von Abt Adalbert Kurzeja OSB 1920–2016. Notatka biograficzna: dr Adalbert Franz Kurzeja.

⁸⁰ Wywiad przeprowadzony z Różą Kurzeją (3.08.2017 r.).

⁸¹ Serafin. 2020. Adalbert Franz Kurzeja (1920–2016), 161.

⁸² Jego Mszy pogrzebowej przewodniczył opat Kurzeja. Zob. *Biographie Brzoska, Emil* (06.06.2024). <https://kulturstiftung.org/biographien/brzoska-emil-2>.

⁸³ APT. [Bez sygn.]. Kronika parafii NSPJ w Turzu. T. 2: 1979–2003, 102.

⁸⁴ Figura ta została umieszczona nad wejściem do klasztoru w latach ok. 1730–1780, tj. kiedy dokonano barokizacji opactwa i stworzono tzw. konchę, w której ją umieszczono. Po wojnie została ona dla jej ochrony przeniesiona do kościoła, gdzie znalazła swoje miejsce nad wejściem do kaplicy obrazu Matki Bożej Pokornej. Poniżej znajdowała się inskrypcja z modlitwą o błogosławieństwo, którą umieszczono tam w latach, kiedy opatem był o. Andrzej Pospel OCist (urząd ten sprawował w latach 1648–1679). Po odrestaurowaniu fasady i wnęki umieszczono w niej kopię oryginalnej figury, która znajduje się w kościele parafialnym. 22 maja 2012 r. kopia umieszczona została w konsze, a następnego dnia została poświęcona przez abpa Ludwiga Schicka z Bambergu w asystencji bpa Jana Kopca oraz przedstawicieli lokalnego duchowieństwa. Zob. Joanna Lepiarczyk. 2010. *Kaplice, kapliczki, krzyże*

Kurzeja w liście do ks. Jana Rośka z 5 października 2010 r. podał szczegółowo brzmienie napisu pod figurą i napisał na potrzeby prac rekonstrukcyjnych krótką historię tej inskrypcji⁸⁵.

Swoim zatroskaniem kuźniański benedyktyn obejmował także stan materialny byłego opactwa. W latach 1989–1992 prowadzono renowację kaplicy maryjnej w rudzkim kościele. Gruntowną konserwację i odnowę świętego miejsca prowadził wówczas zespół pod kierownictwem Grażyny Szczerbińskiej z Torunia⁸⁶. Źródła finansowe tego przedsięwzięcia były różne, a wśród nich były i darowizny o. Kurzei⁸⁷. Zakonnik wspierał materialnie również odbudowę Pocysterskiego Zespołu Klasztorno-Pałacowego⁸⁸. Z funduszy opata Adalberta sfinansowano renowację monstrancji z kościoła w Rudach, która pochodzi z 1779 r.⁸⁹ Monstrancja ta jest darem hrabiego Felixa von Sobcka⁹⁰. Renowację prowadził Andrzej Bantkowski z Wrocławia, a jej koszt wyniósł wówczas 4 tys. zł (całość zapłacił o. Adalbert).

Wśród wotów ofiarowanych Matce Bożej Pokornej znajdował się krzyż ostatniego opata z Rud – o. Bernarda Galbiersa OCist (sprawował ten urząd w latach 1798–1810). Jako jedyne wotum nie został on zrabowany przez czerwoarmistów w 1945 r.⁹¹ Na krzyżu widnieje wygrawerowany rok: 1799. Ma on wymiary 7 cm szerokości, 10,5 cm wysokości i 1 cm grubości⁹². Pektorał wykonany został z połączanego metalu. Losy krzyża po wojnie nie zostały udokumentowane, jednak wiadomo, że na początku XX w. znajdował się on w depozycie w Muzeum Diecezjalnym w Opolu. Pektorału tego użyżono o. Kurzei na jego prośbę na czas uro-

i figury jako wyraz pobożności wiernych parafii Rudy. Praca magisterska napisana pod kierunkiem ks. dr. hab. Erwina Matei (mps). Opole, 64–65.

⁸⁵ Lepiarczyk. 2010. *Kaplice, kapliczki, krzyże i figury jako wyraz pobożności wiernych parafii*, 160–163. W aneksie pracy znajduje się oryginał listu o. Kurzei do ks. Rośka oraz jego tłumaczenie.

⁸⁶ Lepiarczyk. 2010. *Kaplice, kapliczki, krzyże i figury jako wyraz pobożności wiernych parafii*, 279.

⁸⁷ Lepiarczyk. 2010. *Kaplice, kapliczki, krzyże i figury jako wyraz pobożności wiernych parafii*, 283.

⁸⁸ Wywiad przeprowadzony z ks. Janem Rośkiem (23.09.2018 r.).

⁸⁹ Archiwum Parafii WNMP w Rudach. [Bez sygn.]. Kronika parafii WNMP w Rudach. T. 5: 2003–2006, strony nienumerowane.

⁹⁰ AP Kuźnia Raciborska. [Bez sygn.]. Kronika parafii św. Marii Magdaleny w Kuźni Raciborskiej. T. 2, 202.

⁹¹ Joanna Lepiarczyk. 2019. *Kult maryjny i życie religijne w Sanktuarium Matki Bożej Pokornej w Rudach. Rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem ks. dr. hab. prof. UO Erwina Matei (mps). Opole, 292.*

⁹² Archiwum Pocysterskiego Zespołu Klasztorno-Pałacowego (dalej: APZKP). [Bez sygn.]. Protokół przekazania w depozyt zabytku ruchomego (nr P-1/2016) z 20 października 2016 r.

czystości nadania kościołowi w Rudach tytułu bazyliki mniejszej w 2009 r. Opat postulował wtedy, aby krzyż powrócił do sanktuarium. 20 października 2016 r. spełniło się marzenie opata z Maria Laach i podpisano akt przekazania krzyża jako depozyt Pocysterskiemu Zespołowi Klasztorno-Pałacowemu.

Ważnym momentem dla społeczności rudzkiej parafii było z pewnością podniesienie lokalnego kościoła do rangi bazyliki mniejszej w 2009 r. Dekret o tytule dla świątyni wydano 1 lutego 2008 r.⁹³ W tym też roku rozpoczął się także Rok Jubileuszowy, związany z 750. rocznicą erygowania opactwa w Rudach, a także z legendarną 780. rocznicą przekazania cystersom cudownego obrazu Matki Bożej⁹⁴. Uroczystość kończąca ten rok rozpoczęła się 13 czerwca 2009 r. nieszporami o godz. 17.00, którym przewodził opat Kurzeja⁹⁵. Po nich odprawiona została pontyfikalna Eucharystia, której głównym celebransem był kard. Joachim Meisner z Kolonii⁹⁶. Wygłosił on kazanie w języku niemieckim, które było tłumaczone na język polski. Następnego dnia o godz. 11.00 sprawowana była Eucharystia, w czasie której ogłoszono publicznie dekret o nadaniu tytułu bazyliki mniejszej rudzkiemu kościołowi. Przewodniczył jej nuncjusz apostolski – abp Józef Kowalczyk⁹⁷. Przy ołtarzu Mszę św. koncelebrowali m.in.: kard. Stanisław Dziwisz, abp Alfons Nossol, bp Jan Wierczorek oraz opaci – o. Adalbert Kurzeja, o. Piotr Chojnacki OCist z Krakowa-Mogiły, o. Bernhard Thebes OCist z Oseku (północne Czechy) i o. Paweł Lubański OCist z Jędrzejowa. Jak już zostało wspomniane, na tę uroczystość opat uzyskał możliwość założenia krzyża opata Galbiersa. Na zdjęciach z tego wydarzenia można zobaczyć pectorał ostatniego opata z Rud, znajdujący się na piersi benedyktyńskiego opata.

Adalbert Kurzeja był zawsze zainteresowany bieżącymi sprawami opactwa. Z wielką ciekawością wysłuchiwał relacji ks. Jana Rośka o postępach w odbudowie opactwa⁹⁸. Chętnie przekazywał kapłanom rudzkim dary, np. stuły. Oczekiwał i z wielką radością przyjmował wydawane o opactwie broszury, artykuły czy kalendarze z opactwa, które mu przesyłano. Za wszystko, co otrzymał, zawsze li-

⁹³ Lepiarczyk. 2019. *Kult maryjny i życie religijne*, 330.

⁹⁴ Lepiarczyk. 2019. *Kult maryjny i życie religijne*, 328.

⁹⁵ AP Kuźnia Raciborska. [Bez sygn.]. Kronika parafii św. Marii Magdaleny w Kuźni Raciborskiej. T. 2, 200.

⁹⁶ Urodził się w 1933 r. w Leśnicy (obecnie dzielnica Wrocławia). W latach 1980–1988 był biskupem Berlina, a następnie w latach 1988–2014 arcybiskupem Kolonii. W 1983 r. obdarzony został tytułem kardynalskim. Zmarł w 2017 r. Zob. *Joachim Cardinal Meisner* (23.03.2021). <http://www.catholic-hierarchy.org/bishop/bmeisner.html>.

⁹⁷ Lepiarczyk. 2019. *Kult maryjny i życie religijne*, 331–332.

⁹⁸ Wywiad przeprowadzony z ks. Janem Rośkiem (23.09.2018 r.).

stownie dziękował. Rudy były punktem obowiązkowych odwiedzin opata podczas jego urlopów spędzanych w rodzinnej Kuźni⁹⁹.

*

Pojednanie polsko-niemieckie wymagało i wciąż wymaga wysiłku wielu osób. Doświadczenie pokazuje nam, że wiele ran ciągle jeszcze się nie zagoiło. Osobą, która z wielkim zaangażowaniem troszczyła się o pojednanie, był z pewnością o. Adalbert Kurzeja. Losy Ślązaków poza swoją ojczyzną były dla niego niezwykle ważne. Przez swoje liczne kontakty ze Śląskiem, jego rodzinnym miastem i okolicą realizował słowa, do których przyczynił się przez korespondencję z kard. Bolesławem Kominkiem: „Przebaczamy i prosimy o przebaczenie”. Można stwierdzić, że były one mottem wielu jego działań i aktywności. Cel artykułu został zrealizowany poprzez analizę dostępnych w tej sprawie materiałów. Perspektywy pracy naukowej nie pozostają jednak wyczerpane. Szerszego opracowania warta jest korespondencja, jaką o. Kurzeja prowadził, chociażby przez wiele lat z kard. Kominkiem.

O. Kurzeja swoją serdecznością i otwartością otwierał serca spotykanych przez siebie ludzi. Wobec tak wielkich ran z przeszłości potrafił wyciągać ręce pomiędzy murami narodowych podziałów. Przychodziło mu to bardzo łatwo jako chrześcijaninowi, mnichowi i teologowi. W tym względzie jednak mniej mówił, a więcej czynił. Co ciekawe, nigdy nie prawił kazań w języku polskim, czyli nie „pouczał” Polaków. Kazaniem dla nas były jego czyny i otwarte ramiona, a dary, jakie przekazywał na Śląsk, były kupowane zawsze z jego prywatnych funduszy, a nigdy z pieniędzy opactwa. To sprawiało, że tak wiele udało mu się zdziałać w dialogu polsko-niemieckiego pojednania. Swoją osobą mnich jednał ludzi, którzy dzisiaj mogą znowu budować razem wspólną przyszłość.

*

Bibliografia

Źródła

Archiwum Bieżące Urzędu Miejskiego w Kuźni Raciborskiej (AUM Kuźnia Rac.)

[Bez sygn.]. Korespondencja o. Adalberta Kurzei do burmistrza (1990–2015).

⁹⁹ Lepiarczyk. 2019. *Kult maryjny i życie religijne*, 344.

- [Bez sygn.]. Kronika miejska. t. 1: 2002–2014.
Archiv der Abtei Maria Laach (AML)
[Bez sygn.]. Korrespondenz von Dr. Adalbert Kurzeja OSB 1952–2016. T. 1: 1952–1977. T. 2: 2000–2015.
[Bez sygn.]. Korrespondenz zu Dr. Adalbert Kurzeja OSB 1952–2016. T. 1: Grüssau.
[Bez sygn.]. Personalakten von Abt Adalbert Kurzeja OSB 1952–2016.
Archiv der Landsmannschaft Schlesien (ALS)
[Bez sygn.]. Schlesierschild 1997.
Archiwum Parafii św. Anny w Dziergowicach (APD)
[Bez sygn.]. Kronika parafii św. Anny w Dziergowicach. T. 1: 1988–2016.
Archiwum Parafii św. Marii Magdaleny w Kuźni Raciborskiej (AP Kuźnia Rac.)
[Bez sygn.]. Kronika parafii św. Marii Magdaleny w Kuźni Raciborskiej. T. 1: [1903]–1956–2000. T. 2: 2000– .
Archiwum Parafii NSPJ w Turzu (APT)
[Bez sygn.]. Kronika parafii NSPJ w Turzu. T. 1: 1979–2003.
Archiwum Parafii WNMP w Rudach
[Bez sygn.]. Kronika parafii WNMP w Rudach. T. 5: 2003–2006.
Archiwum Pocysterskiego Zespołu Klasztorno-Pałacowego (APZKP)
[Bez sygn.]. Protokół przekazania w depozyt zabytku ruchomego (nr P-1/2016) z 20 października 2016 r.
Archiwum prywatne bpa Jana Wieczorka (AP Wieczorek)
[Bez sygn.]. Korespondencja o. Adalberta Kurzei OSB do bpa Jana Wieczorka.
Archiwum prywatne Przemysława Pawlaka (AP Pawlak)
[Bez sygn.]. Korespondencja s. Edyty Wójcik OSB do Przemysława Pawlaka.
Archiwum Zespołu Szkół Ekonomicznych w Raciborzu
[Bez sygn.]. Reifeprüfung – Ostern 1939.

Opracowania

1994. „Heilige Hedwig bitte für uns”. Schule und Leben. Kultur- und heimatkundliches Jahrbuch für die ehemaligen Schülerinnen und Freunde von St. Carolus (Boppard am Rhein) 75: 29–31.
- Czyszczoń Barbara. 2020. Członkowie samorządu miejsko-gminnego od 1967 r. W *Kuźnia Raciborska. Przeszłość i teraźniejszość*. Red. Rita Serafin, Grzegorz Wawoczny, 231–242. Racibórz – Kuźnia Raciborska: Wydawnictwo WAW.
- Cwołek Klaudia. 2021. „Benedyktyn z naszych stron”. *Gość Niedzielny* (Gliwicki) 89 (48): 4.

- Fuchs Konrad. 1994. Vom deutschen Krieg zur deutschen Katastrophe (1866–1945). W *Deutsche Geschichte im Osten Europas. Schlesien*. Red. Norbert Conrads, 553–692. Berlin: Siedler Verlag.
- Giese Arno. 2007. *Królowa narodu*. Cz. 3: *Wybrane sanktuaria maryjne diecezji warmińskiej oraz Sanktuarium Maryjne Matki Bożej Wędrowców w Neviges, „Pocieszycielki Strapionych” w Kevelaer w Niemczech, a także Matki Bożej Panny Ubogich w Banneux w Belgii*. Pelplin: Bernardinum.
- Górecki Piotr. 2018. „Pielgrzymka Ślązaków do Rzymu i Viterbo w 1967 r. Na drodze polsko-niemieckiego pojednania”. *Studia Oecumenica* 18: 349–366.
- Jasińska Kamila. 2015. „Uniwersytecka Madonna wróciła na swoje miejsce”. *Przegląd Uniwersytecki* 21 (3): 36–38.
- Kerner Andrzej. 2015. „Matka Kościołów. 800-lecie raciborskiej fary”. *Gość Niedzielny (Opolski)* 82 (22): 1.
- Kirstein Herbert. 1993. *Heimat Oberschlesien. Kleine Erkenntnisse und herzliche Bekenntnisse*. Dülmen: Oberschlesischer Heimatverlag.
- Lepiarczyk Joanna. 2010. *Kaplice, kapliczki, krzyże i figury jako wyraz pobożności wiernych parafii Rudy. Praca magisterska napisana pod kierunkiem ks. dr. hab. Erwina Matei* (mps). Opole.
- Lepiarczyk Joanna. 2019. *Kult maryjny i życie religijne w Sanktuarium Matki Bożej Pokornej w Rudach. Rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem ks. dr. hab. prof. UO Erwina Matei* (mps). Opole.
- Maciejewska Beata. 2015. Ślązak i jego Madonna (16.04.2021). https://wroclaw.wyborcza.pl/wroclaw/1,35771,17920324,Slazak_i_jego_Madonna__Dzieki_niemu_slylna_figura.html.
- Maciejewska Beata. 2020. *Orędzie biskupów: Udzielamy wybaczenia i prosimy o nie* (12.03.2021). <https://wyborcza.pl/alehistoria/1,121681,19191898,udzielamy-wybaczenia-i-prosimy-o-nie.html>.
- Nossol Alfons, Ogiolda Krzysztof, Zyzik Krzysztof. 2012. *Arcybiskup Nossol. Radość jednania*. Opole: Wydawnictwo Świętego Krzyża.
- Pawlak Przemysław. 2023. „Opat Adalbert Kurzeja OSB (1920–2016) – życie i posługa”. *Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego* 43 (2): 211–232.
- Pomian Krzysztof. 2016. *Przebaczenie i pojednanie. Kardynał Kominek – nieznanany ojciec Europy*. Wrocław: ESK.
- Serafin Rita. 2020. Adalbert Franz Kurzeja (1920–2016). W *Kuźnia Raciborska. Przeszłość i terażniejszość*. Red. Rita Serafin, Grzegorz Wawoczny, 160–162. Racibórz – Kuźnia Raciborska: Wydawnictwo WAW.
- Wielński Bartosz. 2011. *Zmarł syn ostatniego cesarza Austro-Węgier* (13.03.2021). https://wyborcza.pl/1,76842,9889471,Zmarl_syn_ostatniego_cesarza_Austro_Wegier.html.
- Żurek Robert. 2015. *Pojednanie. Versöhnung in Progress. Kościół katolicki i relacje polsko-niemieckie po 1945 r. Katalog wystawy*. Wrocław: Ośrodek Pamięć i Przyszłość.

Wywiady

Wywiad przeprowadzony z Różą Kurzeją (3.08.2017 r.).

Wywiad przeprowadzony z abpem Alfonsem Nossolem (22.08.2017 r.).

Wywiad przeprowadzony z ks. Janem Rośkiem (23.09.2018 r.).

Wywiad z ks. Henrykiem Rzegą (16.03.2021 r.).

Wywiad przeprowadzony z Ritą Serafin (2.01.2021 r.).

Wywiad przeprowadzony z ks. Helmutem Sobeczką (17.05.2017 r.).

Wywiad przeprowadzony z Damianem Spielvogłem (11.03.2021 r.).

Wywiad przeprowadzony z bpem Janem Wieczorkiem (14.08.2017 r.).

*

Streszczenie: O. Adalbert Kurzeja jako Ślązak dbał bardzo o pojednanie polsko-niemieckie. Korespondował z licznymi osobami zaangażowanymi w to dzieło. Wśród nich byli kard. Bolesław Kominek i abp Alfons Nossol. Był mocno związany z wieloma ośrodkami i osobami na Śląsku, a także gościem wielu przełomowych wydarzeń, np. Mszy św. w Krzyżowej czy uczestnikiem manifestacji europejskiej w Łubowicach. Spotykał się często ze Ślązakami w trakcie różnych pielgrzymek, chociażby w Neviges. Był mocno związany z rodzinnymi stronami i Kuźnią Raciborską. Bardzo dbał o pocysterskie opactwo w Rudach. Z wielką chęcią bywał w rodzinnym mieście i śledził jego rozwój.

Słowa kluczowe: o. Adalbert Kurzeja OSB, pojednanie polsko-niemieckie, kard. Bolesław Kominek, Kościół na Śląsku, opactwo cysterskie w Rudach.

Abstract: Father Adalbert Kurzeja OSB as a Representative of German-Polish Reconciliation. Father Adalbert Kurzeja as a Silesian has cared a lot about German-Polish reconciliation. He corresponded with many people, involved in this work. Among them were: Card. Bolesław Kominek, Abp. Alfons Nossol. He was very associated with numerous centres and peoples in Silesia. He was a guest of many crucial events, for example: Mass in Krzyżowa or European manifestation in Łubowice. He met often with Silesians during various pilgrimages, for example in Neviges. He was very associated with home sites and home town. He cared a lot about the post-Cisterian abbey in Rudy. He enjoyed visiting his hometown and following its development.

Keywords: Father Adalbert Kurzeja OSB, polish-german reconciliation, cardinal Bolesław Kominek, Church in Silesia, cisterian abbey in Rudy.